

leko można było okiem zasięgnąć; lecz późnziej powietrze zelżało i zupełna nastąpiła cisza.

— Według urzędowych doniesień z Taganrogu, przypadła tam w nocy z 22 na 23 grudnia burza, prócz wymienionych już strat zrzuciła jeszcze szkody w magazynie żywności na 462 rubli, a w towarach złożonych na giełdzie, za 69,850, tak iż całkowita strata po ogólnem oszacowaniu wynosi, 331,900. Dochodzą także wiadomości z Ekaterynosławia o bardzo znacznych szkodach, zrzadzonych przez tęż burzę w tamtejszych okolicach; wiele mostów i budynków zupełnie zniszczone zostały.

## PRUSSY.

ARÓLFWIEC 24 Stycznia.

— W dzienniku wydawanym w Hanau pod tytułem *«Neue Zeitschwingen»* znajduje się w Nrze 23 z dnia 30 Grudnia r. z. wiadomość nadesłana redakcyi przez Dra Spazier, nibyto ze stanowisk korpusów polskich w Prussach i Galicyi pochodząca, która gdyby istotnie pochodziła od Polaka, byłaby godnym uwagi dowodem lekkomyślności, z jaką nadsyłający umiał pominąć obowiązki prawdy i wdzięczności. Lubo tu u nas w Prusach postępowanie względem wojskowych weszłych do naszych granic dostatecznie jest znane, i liczne dziełczynienia officerów polskich uwielbiają doznane względy i łaskawość dostojnego naszego monarchy, równie jak przychylne przyjęcie i z sobą postępowanie jakie tu znaleźli; to jednakże oddając hołd prawdzie umieszczamy tu proste przedstawienie okoliczności aby nadsyłającemu wspomniony artykuł, i znaleźć się mogącym wierzącym mu czytelnikom, pozostawić użytkowanie z niego na własną korzyść.

Gdy szczątki wojska polskiego dowodzone przez Rybińskiego znalazły schronienie w państwie Pruskiem, a stan ich który w długim odwrocie przez brak żywności i odzienia stał się prawdziwie godnym litości, przez przychylne i trudne opatrzenie znacznie został polepszony; rząd pruski musiał pomyśleć o tem, aby poniesione przez niego wielkie ofiary nietrwały nadto długo. Postanowienia Cesarsko-Rossyjskiego dworu były wówczas o tyle tylko wiadome, że wszystkim officerom

korpusu Rybińskiego powrót do Polski był zbroniomym i w pojedynczych tylko wypadkach ulaskawienie było zastrzeżone, o podofficerach i żołnierzach zaś żadney nie było wzmianki. Rząd pruski w przekonaniu, że wielu officerów musiało mieć powody, opuszczenia na zawsze swęj oyczyzny, zamierzał w takowey okoliczności poznać liczbę osób należących do tej kategorii, a lubo dalekim był od myśli wydania ich, niemógł jednakże mieć chęci dozwalać im trwałego pobytu w spokojney i szczęśliwey oyczyzney naszej. Pułkownik Kanitz otrzymał więc zlecenie wysłuchania protokularnie officerów korpusu Rybińskiego: *Czyli chcą się poddać na łaskę Najjaśniejszego Cesarza Rossyi, lub w razie przeciwnym, który kraj sobie obierają na schronienie?* — Rozkazy wydane przez dowodzącego generała porucznika Krafft, do przyjętych polskich wojskowych, w celu ogłoszenia tego postępowania, równie jak zawiadomienie przez pułkownika Kanitz Rybińskiemu nadesłane, są zapewne owe adressy, o których mowa wrzeczonym artykule; na wszelki przypadek jednakże w żadney z odez w tych, nie było i najmniejszey nawet wzmianki, aby officerowie polscy namawiali swych podofficerów i żołnierzy do przyjęcia amnestyi. — Więcej niż dwie trzecie officerów, zradością oświadczyły gotowość poddania się łasce prawego swego władcy. Równocześnie sporządzono spisy imienne narodowe wszystkich przeszłych polskich podofficerów i żołnierzy, i przytem wysłuchano ich życzeń względem powrotu do oyczyzny. Nim jednak spisy te były ukończone i podane, nastąpiło postanowienie Najjaśniejszego Cesarza Rossyi, którem wszystkim polskim podofficerom i żołnierzom, jeżeli się niedopuszcili szczególniejszych przestępstw, ogólna amnestya przyznana została.

Wielec poważany nasz monarcha został przez to spowodowany, wiernym swoim poddanym w prowincyach tutejszych, którzy już przez kilka miesięcy byli ponosili kwatery runek wojska polskiego, odjąć ile można naprędzey ten ciężar, i w skutek tego zarządzić powrót przeszłych podofficerów i żołnierzy, gdyż przy pewności, że im przy dostarczaniu, potrzebnęj żywności i wsparcia, zupełnie wolny powrót do swego kraju będzie dozwolony; nie było już powodu do dłuższego ich w państwie Pruskiem pobytu. W tym